

# Częstochowski skrzypek w filmie z Meryl Streep

**W filmie „Boska Florence” jest scena, gdy główna bohaterka – gra ją Meryl Streep – stoi przed Carnegie Hall. Za nią widać plakat z zapowiedzią występu Bronisława Hubermana.**

**To pochodzący z Częstochowy skrzypek, którego festiwal właśnie zakończył się w Filharmonii Częstochowskiej.**

BEATA STRĄK

Festiwal wiolinistyczny im. Bronisława Hubermana odbywa się w Częstochowie od 1997 r. co dwa lata. W tej dekadzie nabral rozmachu. Dwukrotnie wystąpił na nim jeden z najlepszych skrzypków świata Joshua Bell, grając na stradivariusie należącym kiedyś do... Hubermana. Pojawiali się też Midori, Konstanty Andrzej Kulka, Wadim Repin, Menahem Breuer, Adam Baldych... A gwiazdą tegorocznej II. edycji był wiolonczelista Mischa Maisky.

Za dwa lata ma być jeszcze bardziej wyjątkowo. Wszystko wskazuje na to, że na scenie Filharmonii Częstochowskiej wystąpią razem Bell i Midori. - Może zagrają koncert na dwoje skrzypiec Bacha? A może Mozarta? - mówił podczas inauguracji tegorocznego festiwalu jego sponsor Zygmunt Rolat z Nowego Jorku, Honorowy Obywatel Częstochowy, prezydent Światowego Związku Żydów Częstochowian i Ich Potomków.

Kim był Huberman, patron festiwalu? Za granicą znają go lepiej niż u nas. Szczegół z filmu „Boska Florence” się zgadza: Florence Foster Jenkins śpiewała w Carnegie Hall 25 października 1944 r., a Bronisław Huberman miał tam recital skrzypcowy pięć dni po niej. Skrzypek urodził się w Częstochowie w 1882 r. Szybko błysnął talentem, jako 14-latek zagrał

w Wiedniu przed zachwyconym Brahmssem jego własny koncert. Po latach Huberman, zaliczony do najwybitniejszych skrzypków XX w., orędownik zjednoczenia Europy, stał się współtwórcą orkiestry filharmonii izraelskiej.

Dla Częstochowy festiwal im. Hubermana to niejedyny powód do dumy. Właśnie trwa X Przegląd Przedstawień Istotnych „Przez Dotyk”, który organizuje Teatr im. Adama Mickiewicza. Co roku zaprasza najciekawsze inscenizacje z całego kraju. - Hasło „Przez Dotyk” sprawia, że formuła jest bardzo szeroka. W końcu każdy teatr robi premierę po to, żeby „dotknąć” widza. Żeby to trochę uściślić, wymyślamy co roku temat przewodni - w tym mamy hasło „Wędrowcy”, bo wiele się dziś mówi o migracji - mówi Robert Dorosławski, dyrektor częstochowskiego teatru.

W tym roku na scenie pojawią się m.in. Janusz Gajos, Piotr Machalica, Edward Linde-Lubaszewski, Przemysław Bluszczyk, Andrzej Mastalerz...

Jakby cyklicznych imprez kulturalnych jesienią było mało, to w Częstochowie odbywa się jeszcze jeden - Festiwal Dekonstrukcji Słowa „Czytaj!”. Od pięciu lat tworzy go grupa animatorów-kultury związanych z różnymi instytucjami i środowiskami. Chcą spojrzeć na literaturę pod nowym kątem. Więc częstochowianie patrzą, spotykając się z pisarzami, uczestnicząc w koncertach, projekcjach filmowych, wystawach.

Jeszcze do innej publiczności sięgają organizatorzy Festiwalu Kultury Alternatywnej „Frytka Off”. Dwudniowa miejska impreza odbywa się w czerwcu w tzw. Alei Frytkowej. To znana także nieczęstochowianom ulica prowadząca do dworca kolejowego, która swą sławę zawdzięcza niezliczonej ilości budek z frytkami. Organizatorzy imprezy zapraszają artystów poszukujących, sięgających po alternatywne rozwiązania, co nie znaczy, że mało znanych. W tym roku do Częstochowy przyjechali m.in. Teatr Woskresinnia ze Lwowa - gwiazda międzynarodowych festiwali teatralnych, byli też

GRZEGORZ SKOWRONEK / AGENCJA GAZETA



W Filharmonii Częstochowskiej dwukrotnie wystąpił jeden z najlepszych dzisiaj skrzypków świata Joshua Bell

wych festiwali teatralnych, byli też Voo Voo, Skubas, Marcelina, Rebecka, Daniel Bloom, Tomek Makowiecki, Marsija.

W Częstochowie jest jeszcze Noc Kulturalna, organizowana nieprzerwanie od 2004 r., a także wrześniowa ART.ERIA - festiwal poświęcony współczesnej sztuce w przestrzeni miejskiej. Wśród organizatorów - Marta Frej, autorka słynnych memów. Latem mamy z kolei kilka plenerowych festiwali. Warto także śledzić organizowany zawsze w maju Międzynarodowy Festiwal Muzyki Sakralnej „Gaude Mater”, dowiadywać się, jak ma się „JAZZtochowa”, która tej jesieni proponuje m.in. koncert kwintetu Wojtki Mazolewskiego wspieranego przez Johna Portera, pilnować, jakie atrakcje szykuje w Częstochowie „Jazz i okolice”, obejmujący całe województwo śląskie. W ubiegłym roku był David Krakauer, w tym - John Scofield. ●

## Taki Beksiński tylko w Częstochowie

W Częstochowie od niedawna można zobaczyć 60 prac Zdzisława Beksińskiego, które nigdy dotąd nie były pokazywane w Polsce.

Nie trafiły tu przypadkiem. Przez dziesięć lat w Miejskiej Galerii Sztuki funkcjonowało Muzeum Zdzisława Beksińskiego. Pokazywane w nim prace pochodziły z kolekcji paryskich marszałków Anny i Piotra Dmochowskich. Właściciele zdecydowali jednak, że w tym roku ekspozycja trafi do Nowohuckiego Centrum Kultury w Krakowie.

Częstochowie trudno było się pogodzić ze stratą. Dzięki staraniom Anny Paleczek-Szumilas, dyrektorki częstochowskiej galerii, pod koniec maja powstało więc Drugie Muzeum Beksińskiego. Dmochowscy zgodzili się bez-

płatnie udostępnić kolejny zbiór: 30 rysunków i tyle samo obrazów. Pochodzą z różnych okresów twórczości Beksińskiego. - Część oprawiona jest w drewniane listwy. To oryginalne ramy zrobione przez samego Beksińskiego. Taki historyczny smaczek - opowiadał podczas oficjalnego otwarcia 25 maja Piotr Dmochowski.

Dzięki Drugiemu Muzeum Beksińskiego Częstochowa ma trzecią - po Muzeum Historycznym w Sanoku i Nowohuckim Centrum Kultury - tak dużą kolekcję niezującego już mistrza. - Razem tworzymy na mapie swoisty „trójkąt Beksińskiego”. Nie chcemy rywalizować, ale wspólnie promować twórczość wybitnego artysty - zapewnia dyrektorka MGSz.

Więcej: [www.galeria.czyst.pl](http://www.galeria.czyst.pl)